

Sygn. akt II W 1498/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

**Przewodnicząca SSR Aleksandra Grzelak - Kula**

**Protokolant Gabriela Krakowiak**

po rozpoznaniu na rozprawie: 7 marca 2019 r., 8 kwietnia 2019 r., 16 maja 2019 r., 21 maja 2019 r. i 10 czerwca 2019 r.

sprawy przeciwko **V. T.**

PESEL: (...)

**obwinionej o to, że:**

w okresie od kwietnia 2018 roku do czerwca 2018 roku nie dopełniła obowiązku wywozu nieczystości płynnych

**tj. o wykroczenie z art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach**

I. uznaje obwinioną **V. T.** za winną popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku przy przyjęciu, że dopuściła się go w okresie od 5 września 2017 r. do 30 maja 2018 r., tj. wykroczenia z art. 10 ust. 2 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i za to na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy utrzymania czystości i porządku w gminach wymierza jej karę grzywny w wysokości 800 (ośmiuset) złotych,

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., zwalnia obwinioną **V. T.** od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 1498/18

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

**V. T.** jest właścicielką nieruchomości zabudowanej w M. (...). Jej dom nie jest podłączony do kanalizacji, lecz ma szambo. W okresie od 5 września 2017 r. do 30 maja 2018 r. **V. T.** nie wywoziła nieczystości ciekłych z terenu swojej nieruchomości, mimo że taki obowiązek ciążył na niej co 3 miesiące.

**dowód:** częściowo wyjaśnienia **V. T.** k. 46

zeznania **S. N.** k. 19-20, 46v-47

faktura k. 15

uchwała rady gminy k. 51-54

informacja k. 29, 68

V. T. była karana za niewywożenie nieczystości ciekłych ze swojej nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 5 czerwca 2017 r.

**dowód:** odpis wyroku k. 71

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej co do tego, że ma na swoim terenie szambo i że wywozła ścieki 31 maja 2018 r., ponieważ są zgodne z fakturą dokumentującą wywóz nieczystości tego właśnie dnia, a także co do tego, że wywozła ścieki również w kwietniu 2017 r., ponieważ co do tego jej relacja zgodna jest z zeznaniami S. N. i informacją udzieloną przez Gminę P..

Sąd odmówił natomiast wiary wyjaśnieniom obwinionej, w których twierdziła, że wywozi nieczystości, lecz za pośrednictwem innego podmiotu niż wskazanego przez gminę. Przy ich ocenie sąd wziął pod uwagę zeznania S. N. oraz treść dokumentów, jak i zasady logiki. Obwiniona twierdziła, że nie gromadziła wcześniejszych faktur wskazując jednocześnie, że ma fakturę z kwietnia 2017 r. oraz że nie produkuje tyle ścieków, żeby trzeba było je wywozić tak często. To pierwsze twierdzenie zgodne jest z informacją udzieloną przez Gminę P. (k. 68), z której wynika, że w II kwartale 2017 r. obwiniona rzeczywiście wywoziła ścieki. Poza tym V. T. nie realizowała tego obowiązku, mimo że zużywała w tym okresie wodę. Zeznania S. N. sugerują, że obwiniona odprowadza ścieki do pobliskiego strumyka, lecz sąd w tym postępowaniu tej kwestii nie rozważał. Brak jest dowodu na takie postępowanie obwinionej, zaś czyn zarzucony obwinionej polegać ma na zaniechaniu wywożenia nieczystości ciekłych, na nie na działaniu polegającym na nielegalnym odprowadzeniu ścieków.

Zeznania S. N. wskazują, że obwiniona nie okazywała faktur, które dowodziłyby wywożenia przez nią ścieków, jak również, że gmina nie otrzymywała informacji zbiorczej od podmiotów dokonujących takiego wywozu, aby również z nieruchomości V. T. były regularnie odbierane nieczystości płynne. Wynika z tego, że tylko we wskazanych w informacji na k. 68 okresach obwiniona wywiązywała się z ciężącego na niej obowiązku.

Z uchwały Rady Gminy P. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy P. wynika jasno, że obowiązek wywozu nieczystości ciekłych obciąża właścicieli nieruchomości nie rzadziej niż raz na 3 miesiące i są oni zobowiązani do ich wywozu za pośrednictwem przedsiębiorcy mającego podpisaną umowę z gminą. Uchwała pochodzi z 2016 roku, a zatem obowiązuje od kilku lat i brak jest powodów, by powoływać się na jej nieznaną. Wykaz takich przedsiębiorców wywieszony jest w urzędzie gminy, co wynika z zeznań S. N.. Jej zeznania wraz z informacją udzieloną przez gminę wskazują, że od czerwca 2017 r. do 30 maja 2018 r. obwiniona nie wykonywała tego obowiązku – nie przedstawiała faktur ani też gmina nie była zbiorczo informowana przez odbiorców ścieków o wywozie ich z nieruchomości obwinionej. Wykaz przedsiębiorców dokonujących wywozu jest dostępny w urzędzie gminy, a zatem obwiniona jako właścicielka nieruchomości na terenie gminy P. powinna kontrolować zakres obowiązków, jakie na niej ciąży z tego tytułu i czynić im zadość.

Zdaniem sądu wcześniejsze ukaranie za podobny czyn w powiązaniu z jednym z podstawowych obowiązków właścicieli nieruchomości wynikającym z regulaminu poddają w wątpliwość prawdziwość twierdzeń obwinionej, że korzystała z usług innego podmiotu w tym zakresie. Z jednej strony V. T. twierdziła, że nieczystości wywozi, z drugiej, że nie ma potrzeby robić tego tak często, jak wymaga tego gmina. Trudno jednak zgodzić się z wyjaśnieniami obwinionej, że przez niemal rok nie miałyby potrzeby opróżniania przydomowego szamba, nawet jeśli mieszka tylko z mężem. Te wyjaśnienia są sprzeczne także z informacją co do zużycia wody (k. 29). Są to zarówno odczyty faktyczne, jak i prognozowane, ponieważ nie zawsze inkasenci byli wpuszczani przez obwinioną w celu dokonania odczytów. Uwzględniając jednak nawet tylko prognozowe odczyty, które zakładają minimalne, czyli 3 m<sup>3</sup> zużycie wody na osobę miesięcznie (a jest to ilość bardzo mała), łatwo wyliczyć, że w okresie od czerwca 2017 r. do 30 maja 2018 r. w nieruchomości obwinionej zostałyby zużyte 72 m<sup>3</sup> wody. Nie sposób przyjąć, aby wywóz nieczystości płynnych w

kwietniu 2017 r. i w maju 2018 r. załatwiał sprawę, nawet jeśli część wody nie daje ścieków (np. do podlewania). Jej przydomowe szambo z pewnością nie pomieściłoby takiej ilości nieczystości ciekłych.

Należy dostrzec, że Gmina P. miała odnotowany wywóz nieczystości przez obwinioną z kwietnia 2017 r., a więc nie jest prawdą, że gdyby obwiniona wywoziła nieczystości, to mimo to uznano by w urzędzie, że nie wywiązuje się z obowiązku. Z zeznań S. N. wynika, że V. T. przedstawiła tylko jedną fakturę z tamtego okresu, właśnie z kwietnia 2017 r., a następnie z 31 maja 2018 r. To z kolei nakazuje przyjąć, że twierdzenia obwinionej co do niegromadzenia innych faktur są kłamliwe. Obwiniona nie miałaby żadnego interesu w wywożeniu ścieków i nieinformowaniu o tym gminy. Byłoby to niecelowe i nielogiczne.

Zeznania S. N. sąd ocenił jako wiarygodne. Świadek jest pracownikiem urzędu gminy, o faktach będących przedmiotem tego postępowania relacjonowała w ramach swoich służbowych obowiązków. Jest osobą obcą dla obwinionej. Jej zeznania zgodne są z dokumentami, są konsekwentne i spójne.

Obowiązek wynikający z przepisów prawa miejscowego jest jasny: regulamin zobowiązuje właścicieli nieruchomości do wywozu nieczystości płynnych nie rzadziej niż raz na kwartał. Niewykonanie tego obowiązku stanowi naruszenie regulaminu. Sąd ustalił, że V. T. nie wykonywała tego obowiązku od 5 września 2017 r. (poprzednim wyrokiem została ukarana za niewywożenie nieczystości do 5 czerwca 2017 r. Konieczność wypełniania obowiązku co najmniej raz na 3 miesiące powoduje, że kolejnego wywozu powinna dokonać najpóźniej 5 września 2017 r. i dalej nie rzadziej niż co 3 miesiące) do 30 maja 2018 r., czyli do dnia przed kolejnym wywozem, który miał miejsce 31 maja 2018 r. W ocenie sądu wskazany w zarzucie okres nie odpowiada rzeczywistości, lecz jednocześnie nie stoi na przeszkodzie poczynieniu innych ustaleń przez sąd co do okresu czynu V. T. bez wychodzenia poza granice zarzutu. W okresie od kwietnia do czerwca 2018 r. obwiniona wywiązała się z obowiązku, ponieważ wywoziła ścieki 31 maja 2018 r. Obowiązek ten, zdaniem sądu, jest obowiązkiem trwałym, cyklicznym, aktualizującym się co 3 miesiące. Skoro zatem we wcześniejszym okresie, ale częściowo pokrywającym się z zarzutem, czyli przed 31 maja 2018 r. obwiniona również była zobowiązana do wywozu ścieków, należało ocenić jej zachowanie w całym tym okresie. Z analizy dokumentów znajdujących się w aktach wynika, że 5 września 2017 r. zaktualizował się kolejny obowiązek wywozu ścieków, którego obwiniona nie realizowała aż do 30 maja 2018 r. Z tego powodu sąd uznał ją za winną zaniechania w tym okresie. Jej zachowanie stanowiło naruszenie art. 10 ust. 2 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, który przewiduje karę grzywny za niewywiązywanie się m.in. z obowiązków określonych w regulaminie, czyli akcie prawa miejscowego.

Obwiniona działała umyślnie, ponieważ nie dopełniła obowiązującego na terenie zamieszkiwanej przez nią gminy nakazu, którego była świadoma.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez V. T. wykroczenia jest niewielki. Na zaostrzenie oceny jej zachowania wpływ ma długi okres jej działania, na złagodzenie z kolei rozpoczęcie przestrzegania zasad i podporządkowanie się obowiązującym przepisom.

Okolicznością obciążającą obwinioną jest jej wcześniejsza karalność. Mimo wcześniejszego wyroku karającego ją za takie samo zaniechanie, obwiniona dalej nie realizowała swojego obowiązku okazując tym rażące naruszenie obowiązujących norm. Posiadanie nieruchomości wiąże się z szeregiem obowiązków, m.in. z regularnym pozbywaniem się ścieków w sposób przyjęty na terenie danej gminy, a co za tym idzie – z ponoszeniem kosztów. Sąd nie doparzył się okoliczności łagodzących.

Wymierzając obwinionej karę sąd uwzględnił stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Wcześniej orzeczona kara 500 grzywny nie przyniosła żadnego efektu, obwiniona dalej nie respektowała zasad wynikających z regulaminu. W związku z tym sąd zdecydował o ukaraniu jej karą grzywny w kwocie 800 zł mając nadzieję, że taka kara wpłynie na obwinioną, uświadomi jej nieopłacalność dotychczasowego zachowania.

Obwiniona została zwolniona z kosztów, ponieważ, jak oświadczyła, jej zarobki to 1125 zł brutto, a zatem zachodzi przypuszczenie, że uiszczenie przez nią tych kosztów byłoby nadmierną uciążliwością.